Stalowników dzieli jedna wygrana od półfinału

Data publikacji: 22.03.2018 11:15

Kto gra u siebie, ten zwycięża. Takim prawem toczy się ćwierćfinałowa seria pomiędzy Trzyńcem a Pardubicami. Piąte spotkanie zakończyło się zwycięstwem Stalowników, którzy wczoraj (21 marca) gościli rywali w Werk Arenie. Podopieczni Vaclava Varadi prowadzą w serii 3:2, a gra się do czterech zwycięstw.

Bohaterem wczorajszego spotkania został Tomas Marcinko. Słowak, w barwach Trzyńca, dwukrotnie wpisał się na listę strzelców. Pod koniec pierwszej tercji otworzył wynik spotkania, a w 55. minucie zdobył zwycięską bramkę.

Spotkania ćwierćfinałowe pomiędzy Trzyńcem i Pardubicami są bardzo wyrównane. Również wczoraj było ciężko wyszukać przewagę któregoś zepsołu. Gospodarze, po trafieniu Doudery z 33. minuty, prowadzili już 2:0, ale goście zdołali się podnieść i doprowadzić do wyrównania. Warto jednak zaznaczyć, że przy wyrównującym trafieniu Pardubic, sędzia nie odgwizdał ewidentnego spalonego (na zdj. poniżej). W końcówce, zwycięstwo Stalownikom zapewnił, wyżej wymieniony, Marcinko.

> Takhle @hcpce srovnaly s @hcocelaricz na 2:2. Rozhodčí jasný ofsajd neviděli. A tak to v @telh_cz chodí. Bohužel. Ve fotbale by už dnes takový gól neplatil, v hokeji ano. pic.twitter.com/ZIwJukDRJB
>
> — Ondřej Kuchař (@OndraKuchar) 21 marca 2018

- ***Po dwóch spotkaniach w Pardubicach, chcieliśmy do tego spotkania przystąpić z wysokiego C. Goście mieli problem z naszą mobilizacją i wolą, że to my zasługujemy na awans. W całym spotkaniu byliśmy lepszym zespołem. Nie miałem wątpliwości, że to my zdobędziemy zwycięską bramkę. Moi podopieczni kładli się do strzałów, blokowali zawodników, grali twardo. Chociaż kosztowało nas to mnóstwo sił, to bardzo cenimy sobie tego zwycięstwa. Do Pardubic pojedziemy ukończyć tę serię. Jeśli się to nie uda, to ją skończymy u siebie, w siódmym spotkaniu. Jestem dumny z zespołu, z tego jak pozbierał się po ciężkich meczach w Pardubicach. Wierzę, że w piątek zagramy tak samo*** - przyznał na pomeczowej konferencji, trener Trzyńca, Vaclav Varada.

Stalownicy prowadzą w serii 3:2 i w piątek (23 marca) będą mogli ją zakończyć. Aby to zrobić, będą musieli pokonać Pardubice na wyjeździe, a przypomnijmy, że w tej parze ćwierćfinałowej, jeszcze nikt nie poniósł porażki na własnym lodzie.

> MEČBOL JE DOMA! Pardubice porážíme 3:2! ?#TRIvPCE #MameSiluDraci
>
> — HC Oceláři Třinec (@hcocelaricz) 21 marca 2018

Andrzej Poncza